

Sygn. akt XXV C 2933/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Monika Włodarczyk
Protokolant:	sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 października 2020 r. w W.

sprawy z powództwa J. O. i M. O.

przeciwko (...) AG z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

- ustala, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta w dniu 22 stycznia 2008 r. przez M. O. i J. O. (G.) z (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. będącym poprzednikiem prawnym (...) AG z siedzibą w W., jest nieważna;
- zasądza od (...) AG z siedzibą w W. na rzecz M. O. i J. O. łącznie kwotę 4 225,00 zł (cztery tysiące dwieście dwadzieścia pięć złotych zero groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo główne o zapłatę w pozostałym zakresie;
- ustala, że powodowie wygrali niniejszy spór w 68 % pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu;
- nakazuje zwrócić J. O. i M. O. łącznie ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 605,61 zł (sześćset pięć złotych sześćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt: **XXV C 2933/19**

UZASADNIENIE

M. O. i J. O. pozwem z 22 stycznia 2018 r. (data nadania w placówce pocztowej k. 76) wystąpili przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest (...) AG z siedzibą w W. o:

1. zasądzenie od pozwanego na ich rzecz:

- kwoty 171.554,00 zł tytułem zwrotu części nienależnego świadczenia w związku z wykonaniem przez powodów umowy o kredy hipoteczny nr (...) z dnia 22 stycznia 2008 r. ze zm., nieważnej lub nieistniejącej od początku w całości,
w tym:

- kwoty 167.329,00 zł - tytułem zwrotu rat wpłaconych w złotych polskich,

- kwoty 3.800,00 zł - tytułem pobranych składek ubezpieczenia nieruchomości za okres od dnia uruchomienia kredytu do dnia 6 marca 2017r.;

- kwoty 425,00 złotych - tytułem pobranych opłat za kontrolę inwestycji oraz za ubezpieczenie nnw;

oraz

b) kwoty 19.795,11 CHF - tytułem zwrotu wpłaconych rat w CHF, jako części nienależnego świadczenia w związku z wykonaniem przez powodów umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 22 stycznia 2008 r., nieważnej lub nieistniejącej od początku w całości.

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, naliczonymi od powyższych kwot za okres od dnia 6 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty;

2. ewentualnie na wypadek, gdyby Sąd nie podzielił stanowiska powodów, co do nieważności lub nieistnienia umowy o kredyt (...) z dnia 22 stycznia 2008 r., wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 95.647,44 złotych tytułem zwrotu części nadpłaconych przez powodów rat, na skutek zastosowania przez pozwanego do przeliczeń kredytu z PLN na CHF i rat z CHF na PLN klauzul niedozwolonych, wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie, naliczonymi od tej kwoty za okres od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty (roszczenie ewentualne nr 1);

3. ewentualnie, na wypadek, gdyby Sąd nie podzielił stanowiska powodów, co do nieważności lub nieistnienia umowy o kredyt hipoteczny nr (...)

z dnia 22 stycznia 2008 r. ze zm., oraz uznał za niezasadne roszczenie ewentualne nr 1 wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 23.391,42 złotych tytułem zwrotu części nadpłaconych przez powodów, po kursie sprzedaży z tabeli Banku, rat

w PLN oraz przeliczenia przez pozwanego kwoty kredytu w dniu uruchomienia poszczególnych transz, po kursach kupna z tabeli Banku, które to kursy nie miały odzwierciedlenia w obiektywnych wskaźnikach rynkowych (kurs średni) wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty za okres od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty (roszczenie ewentualne nr 2).

Powodowie wnieśli nadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona powodowa podnosiła, iż łącząca strony umowa kredytu jest nieważna gdyż: - narusza art. 69 ustawy Prawo Bankowe i nie stanowi umowy kredytu, - brak było w umowie zapisów, które pozwalały na stwierdzenie, że Bank

w rzeczywistości udostępnia kredytobiorcy określoną kwotę w CHF i że może on dysponować środkami wyrażonymi w takiej walucie, wręcz przeciwnie - zgodnie z jej zapisami powodowie mogli żądać wypłaty jedynie w złotych polskich, - wprowadzając do umowy klauzulę waloryzacyjną Bank zasadniczo zmienił jej charakter prawny, taki mechanizm sprawił, że zwracana kwota kapitału nigdy nie będzie równa kwocie kapitału pożyczonego ale kwota kapitału kredytu jaką powodowie zobowiązani są zwrócić zależy wyłącznie od wysokości kursu waluty, - odsetki od kredytu pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za udostępniony kapitał ale również funkcję waloryzacyjną, - nie jest to umowa kredytu walutowego, gdyż w tego rodzaju kredycie kwota kapitału winna być określona w CHF, uruchomiona również w tej walucie i w tej walucie spłacana, - wszelkie różnice kursowe waluty CHF obciążały wyłącznie powodów, którzy nie mieli żadnego wpływu na kształtowanie kursu CHF ale była to jednostronna, arbitralna czynność po stronie Banku, - pozwany nie poinformował powodów w sposób jasny

i rzetelny o ryzyku kursowym związanym z zawartą umową, wręcz odwrotnie dokonał prezentacji produktu w zniekształcony sposób, uwypuklając tylko korzyści wpływające

z wykorzystanej waluty CHF, - powodom nie przedstawiono żadnych dodatkowych, pisemnych informacji na temat sposobu ustalania kursów walut w Tabeli kursowej Banku oraz ich wpływu na wysokość salda zadłużenia oraz wysokości rat spłaty, - pozwany przerzucił na powodów ryzyko związane z niepewnością kursu waluty obcej co spowodowało, że doszło do naruszenia równowagi kontraktowej stron.

Jednocześnie powodowie powołali się na występowanie w umowie niedozwolonych klauzul, tj. §9 ust. 2 Regulaminu oraz §7 ust. 4 Regulaminu. Wskazali, że zawarli sporną umowę jako konsumenci, przedmiotowa umowa stanowiła wzorzec umowny, nieuzgodniony indywidualnie z powodami i niepodlegający negocjacjom. W ocenie powodów, abuzywne postanowienia umowne nie określają głównych świadczeń stron, gdyż wprowadzają jedynie reżim podwyższenia świadczenia głównego, niemniej jednak kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy jako konsumentów. Analiza w/w postanowień wskazuje, że zmierzają one do naruszenia równorzędności stron stosunku poprzez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków pomiędzy stronami umowy i to w stopniu rażącym. Zdaniem powodów, pozwany wprowadził do umowy postanowienia, które przyznały mu prawo do decydowania o treści umowy już po jej zawarciu przez strony i w trakcie jej wykonywania. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego decydowania o treści obowiązków powodów, a zwłaszcza prawo do jednostronnego i wiążącego dla powodów ustalenia wysokości zadłużenia. Dług ten nie miał nic wspólnego z kwotą udzielonego i wypłaconego powodom kredytu, a na decyzję banku w tym zakresie nie mieli żadnego wpływu. Zawarta w spornych postanowieniach klauzula miała charakter blankietowy i odsyłała do stosowanego przez Bank narzędzia informowania kontrahentów o przyjętych arbitralnie cenach kupna i sprzedaży walut w postaci Tabeli Kursów Walut Obcych. W ten sposób pozwany jednostronnie wpływał na koszt kredytu. W świetle powyższego, postanowienia umowy oraz regulaminu dotyczące przeliczania wysokości kredytu oraz wysokości rat spłaty kredytu kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Jako podstawę prawną swoich roszczeń o zapłatę powodowie wskazali przepis art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Precyzując kwotę żadaną w ramach roszczenia ewentualnego (pierwsze) powodowie wskazali, iż od dnia zawarcia umowy do dnia wniesienia powództwa pozwany pobrał od powodów łącznie kwotę 95.647,44 zł stosując bezprawny mechanizm waloryzacji zgodnie z §7 ust. 4 i §9 ust. 2 Regulaminu. W przypadku utrzymania umowy w mocy i dokonania jej rozliczenia wg kursu średniego NBP, po stronie powodów powstała nadpłata w wysokości 23.391,42 zł, która odpowiada żądaniu sformułowanemu w drugim roszczeniu ewentualnym (pозew - k. 3-33).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany szczegółowo ustosunkował się do zarzutów oraz twierdzeń powodów (odpowieź na pozew - k. 95-118).

Pozwany wskazał, że strona powodowa wybrała kredyt indeksowany do waluty obcej z oferty, która obejmowała też kredyty złotowe. Wybór kredytu indeksowanego do CHF łączył się z przyjęciem ryzyka kursowego, ale w zamian strona powodowa otrzymała możliwość korzystania ze znacznie niższego oprocentowania kredytu, co skutkowało niższą ratą niż w przypadku kredytu złotówkowego (droższego), choć z drugiej strony nieobarczonego ryzykiem związanym z wahaniami kursu waluty obcej.

Pozwany podkreślił, że zaciągając zobowiązanie strona powodowa była świadoma ryzyka kursowego, przede wszystkim faktu wpływu kursu waluty na wysokość zobowiązania i wysokość raty, o czym świadczą podpisane przez nią oświadczenia. Pozwany przedstawił stronie powodowej szczegółową informację o ryzyku walutowym oraz konstrukcji kredytu indeksowanego.

W ocenie pozwanego, przez dziesięć lat strona powodowa nie kwestionowała ważności umowy ani jej poszczególnych postanowień, wykonywała ją i czerpała korzyści ekonomiczne z wyboru tej formy kredytowania (w szczególności w porównaniu z kredytem złotowym oprocentowanym wskaźnikiem WIBOR). W okolicznościach gdy kurs franka szwajcarskiego powodował, że warunki kredytu były korzystne strona

powodowa nie uważała, że zawarta umowa jest nieważna lub że zawiera postanowienia niedozwolone wobec konsumentów. Jednakże, zmiany ekonomiczne zarówno na rynku europejskim jak i światowym, spowodowały umocnienie się waluty franka szwajcarskiego. Wówczas strona powodowa doszła do wniosku, że zawarta umowa jest mniej korzystna niż tego oczekiwała i zaczęła dopatrywać się w niej naruszenia interesów konsumenta.

Pozwany zaznaczył, że unieważnienie całej umowy jest niemożliwe z uwagi na jednoznaczną treść art. 385¹ § 2 k.c.. Nadto, o ewentualnym unieważnieniu umowy powinny decydować elementy obiektywne, a nie jedynie okoliczność, że jej unieważnienie będzie korzystniejsze dla konsumenta. Konstrukcję umów kredytów/pożyczek indeksowanych do waluty obcej analizował Sąd Najwyższy i nie stwierdził w tym zakresie nieprawidłowości, których dopatruje się strona powodowa. Tym samym, sporna umowa nie jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo Bankowe, gdyż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony umowy wskazują na inną walutę zobowiązania jest zgodne z zasadą swobody umów, tj. art. 353¹ k.c. Nadto, przedmiotowa umowa zawiera wszystkie essentialia negotii umowy kredytu.

Pozwany wskazał, że kredyt indeksowany do CHF polega na tym, że kwota kredytu jest w umowie określona w złotych polskich z zastrzeżeniem, że w momencie wypłaty ta kwota kredytu zostanie przeliczona na franki szwajcarskie i tak przeliczona kwota we frankach będzie podlegała spłacie. Nieprawdziwe są zatem twierdzenia strony powodowej, że jest ona zobowiązana do zwrotu świadczenia wyższego niż otrzymane. Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu dokładnie tej samej ilości franków szwajcarskich, których równowartość otrzymał. Zmienna jest jedynie wartość tych franków w relacji do waluty polskiej. Twierdzenia strony powodowej wynikają z błędnego wyrażania swojego zobowiązania względem banku w walucie PLN. Zobowiązanie to od samego początku jest niezmiennie wyrażone w CHF. Skoro kwota kapitału kredytu nie podlega wahaniom (poza zmniejszaniem się na skutek spłat kredytu), to nieprawdziwe jest twierdzenie, że oprocentowanie kredytu obliczane jest od zmiennej kwoty kredytu. Tak ujęta klauzula indeksacyjna stanowi klauzulę waloryzacyjną, gdyż strony zastrzegły, że wysokość kwoty do spłaty zostanie ustalona w oparciu o miernik jakim jest frank szwajcarski, a zatem zgodnie z art. 358¹ § 2 k.c. Indeksacja jest zatem waloryzacją kredytu zgodną z art. 358¹ § 2 k.c. gdyż w granicach wskazanych w art. 353¹ k.c. strony mogą dokonać wyboru miernika według swego uznania. Należy przyjąć, że miernikiem tym może być również inny pieniądz niż ten, w którym zostało wyrażone świadczenie pieniężne (klauzula walutowa).

Odnosząc się do twierdzenia strony powodowej, zgodnie z którym odsetki od kredytu pełnią funkcję waloryzacyjną, a zatem dokonanie waloryzacji kwoty kredytu jest niedozwolone, pozwany wskazał, że zgodnie z ugruntowanym poglądem orzecznictwa, odsetki nie pełnią funkcji waloryzacyjnej, ale stanowią wynagrodzenie za korzystanie z cudzych pieniędzy. Dlatego nie sposób twierdzić, że skoro strony zastrzegły odsetki w umowie kredytu, to już dokonały waloryzacji i nie mogły zawrzeć umowy o takiej konstrukcji.

Pozwany stoi na stanowisku, iż kwestionowane postanowienia zostały indywidualnie między stronami uzgodnione, gdyż to na wniosek powodów została dokonana indeksacja. Ponadto, zgodnie z §15 ust. 1 umowy, wszelkie postanowienia zawarte w Regulaminie mogły podlegać modyfikacjom w umowie, której zapisy mają pierwszeństwo przed zapisami Regulaminu. Pozwany zaznaczył, że przed podpisaniem umowy zaoferował powodom kredyt złotówkowy jak i waloryzowany kursem waluty obcej, zaś wybór rodzaju kredytu spoczywał wyłącznie na powodach. Jednocześnie przed zawarciem umowy pozwany przedstawił powodom informację w przedmiocie kształtowania się kursów walut na przestrzeni ostatnich kilku lat. Powodowie świadomie wybrali kredyt indeksowany do CHF z uwagi na jego opłacalność, tj. na niższą ratę kredytu w porównaniu z kredytem złotowym. Dodatkowo, zgodnie z §14 Regulaminu strona powodowa mogła w każdej chwili żądać przewalutowania kredytu na PLN, jeśli uważała, że taki kredyt byłby korzystniejszy.

W ocenie pozwanego, klauzula indeksacyjna nie narusza dobrych obyczajów i nie prowadzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta, gdyż poza faktem, że indeksacja kredytu była korzystna dla powodów, pozwany nie miał i nie ma dowolności w kształtowaniu kursu indeksacji kredytu a koszty wahań kursowych nie stanowiły przysporzenia

po stronie banku albowiem pozwany obciążony jest nimi (jak i ryzykiem kursowym) w takim samym stopniu jak powodowie z uwagi na konieczność zawierania przeciwstawnych transakcji walutowych na potrzeby obsługi kredytu. Pozwany wskazał, że kursy walut obcych ustalane są przy uwzględnieniu: średnich kursów walut ogłaszanych przez NBP, bieżącej sytuacji na rynku walutowym, aktualnej pozycji walutowej banku i przewidywania kierunku zmian kursów. Tym samym, kursy stosowane przez pozwanego zawsze miały charakter kursów rynkowych i opierały się na obiektywnych, niezależnych od woli Banku czynnikach. Nadto, w 2014 r. strony zawarły aneks do umowy, w którym ustaliły, że spłata kredytu będzie odbywała się we frankach szwajcarskich.

Zdaniem pozwanego, od konsumenta dbającego należycie o własne interesy, należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. W tym kontekście, brak jest podstaw do przyznania powodom uprzywilejowanej pozycji, w której byliby oni zwolnieni z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy oraz wolni od odpowiedzialności za jej skutki.

Pozwany zaznaczył, że brak jest po jego stronie bezpodstawnego wzbogacenia, gdyż każda wpłata na rzecz Banku oparta była na ważnej umowie wiążącej strony i obliczana była według skonkretyzowanego w chwili zapłaty kursu CHF. Co więcej, zarówno spread walutowy jak i koszty związane z wahaniami kursowymi nie stanowią korzyści Banku, lecz stanowią koszty operacyjne ponoszone również przez pozwanego na potrzeby obsługi kredytu strony powodowej. Nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanego, to stronie powodowej nie przysługuje prawo jego zwrotu w związku z treścią art. 411 pkt 1 k.c. z uwagi na fakt, iż w przypadku świadczenia okresowego, jakim jest spłata rat kredytu, zastrzeżenie zwrotu winno być złożone przy spełnianiu świadczenia z tytułu każdorazowej raty.

Pozwany zanegował również solidarność czynną po stronie powodów wskazując, że nie znajduje ona umocowania ani w ustawie ani w treści czynności prawnej. Powództwo zostało zatem sformułowane błędnie, gdyż nie wskazuje jakiej części roszczenia dochodzi każdy z powodów.

Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczeń powodów w zakresie zwrotu uiszczonych rat kapitałowo - odsetkowych wskazując, że jako roszczenie o zwrot świadczenia okresowego podlega trzyletniemu okresowi przedawnienia zgodnie z art. 118 k.c. (odpowiedź na pozew k. 93-118)

W piśmie z dnia 17 maja 2018 r. złożonym na rozprawie w dniu 21 maja 2018 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że żądanie zasądzenia kwot objętych pozwem na zasadach solidarności zamienili na zasądzenie przedmiotowych kwot od pozwanego na rzecz powodów do majątku wspólnego. W pozostałym zakresie powodowie podtrzymali twierdzenia powołane w pozwie (pismo k. 275-304).

W kolejnym piśmie z dnia 22 maja 2018 r. nadanym w placówce pocztowej w dniu 23 maja 2018 r. (k. 312) powodowie zmodyfikowali żądania pozwu wskazując, że żądanie zasądzenia kwot objętych pozwem do majątku wspólnego zamienili na zasądzenie tych kwot na rzecz powodów po połowie (pismo k. 311).

Pismem z dnia 29 maja 2018 r. nadanym w placówce pocztowej w dniu 4 czerwca 2018 r. (k. 379) pozwany podtrzymał wszelkie twierdzenia i wnioski wyrażone dotychczas wskazując, na brak sprzeczności umowy z prawem, zasadami współżycia społecznego oraz z naturą stosunku prawnego, powołując się przy tym na określoność zobowiązania kredytowego, świadomość strony powodowej w kwestii ryzyka zaciągniętego zobowiązania, transparentność postanowień umownych oraz ich indywidualne uzgodnienie (pismo k. 373-378v).

Postanowieniem z dnia 2 lipca 2018 r. Sąd zawiesił niniejsze postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. do czasu udzielenia odpowiedzi przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej na pytanie prejudycjalne skierowane przez Sąd Okręgowy
w W. w sprawie o sygn. akt: XXV C 1255/17 (postanowienie k. 387-391).

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2019 r. Sąd w pkt I. zmienił postanowienie z dnia 2 lipca 2018 r. w ten sposób, że zawiesił postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., a w pkt II. podjął zawieszono postępowanie w sprawie z udziałem pozwanego - (...) AG z siedzibą w W. - (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce (postanowienie k. 483-485).

Pismem z dnia 19 grudnia 2019 r. powodowie rozszerzyli roszczenie główne, tj. pkt 1 petitum pozwu, o żądanie ustalenia, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowana do waluty CHF z dnia 22 stycznia 2008 r. zawarta między powodami a (...) AG z siedzibą w W. działającym w Polsce poprzez (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W., jest nieważna oraz rozszerzyli roszczenie ewentualne, tj. pkt 2 petitum pozwu, o żądanie ustalenia, że w stosunku prawnym łączącym powodów z (...) AG z siedzibą w W. działającym w Polsce poprzez (...) AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. powstałym na podstawie umowy o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowany do waluty CHF z dnia 22 stycznia 2008 r., powodów nie wiążą postanowienia umowne zawarte w §2 ust. 1 zd. 2 umowy, oraz §7 ust. 4, §9 ust. 2 oraz §13 ust. 7 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...).

W uzasadnieniu stanowiska powodowie wskazali, że posiadają interes prawny w powództwie o ustalenie, gdyż zgłoszone przez powodów powództwo o zapłatę dotyczy tylko zwrotu nienależnie pobranych dotychczas kwot przez pozwanego, nie usuwa zaś stanu niepewności związanego z wykonywaniem umowy w przyszłości. Uwzględnienie zatem powództwa o ustalenie zapewni należyłą ochronę interesu prawnego powodów w zakresie obowiązku co do przyszłych świadczeń na rzecz pozwanego (pismo k. 491-494).

Na rozprawie w dniu 16 października 2020 r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy z 16.10.2020r. k. 605-605v).

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie w dniu 27 grudnia 2007 r. wystąpili do poprzednika prawnego pozwanego - (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W., z wnioskiem o udzielenie kredytu hipotecznego na zakup nieruchomości. Wnioskowana kwota kredytu opiewała na 465.460,00 zł. Jako walutę kredytu oznaczono franki szwajcarskie (d: kopia wniosku - k. 137-141).

Powodowie w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, podpisali oświadczenia wedle których: są w pełni świadomi ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej; znane są im postanowienia Regulaminu w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej; zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku; są świadomi ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie w związku z wypłatą kredytu w złotych mogą pojawić się różnice kursowe a w przypadku niedoboru wypłaconych środków są zobowiązani do ich pokrycia; saldo zadłużenia wyrażone jest w walucie obcej; raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach określonych w Regulaminie (d: kopie oświadczenia wnioskodawcy z 27.12.2007 r. - k. 135-136).

Pozwany 8 stycznia 2008 r. wydał pozytywną decyzję kredytową (d: kopia decyzji kredytowej - k. 142).

W dniu 22 stycznia 2008 r. pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego, tj. (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. (dalej także jako Bank) a J. G. (obecnie O.) i M. O. (dalej także jako Kredytobiorca) została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr (...) (dalej także jako Umowa). Integralną częścią Umowy jest Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), znajdujący zastosowanie w zakresie nieuregulowanym w akcie Umowy (okoliczności bezsporne; d: odpis Umowy - k. 144-146v; odpis Regulaminu - k. 147-151).

Na mocy przedmiotowej Umowy, Bank udzielił Kredytobiorcy kredytu w kwocie na cel i na warunkach określonych w Umowie zaś Kredytobiorca zobowiązał się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w Umowie i Regulaminie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w Umowie (d: §1 ust. 1 Umowy - k. 144).

W myśl § 2 ust. 1 kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF. Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji Kredytobiorcy kwotę w wysokości 465.460,00 zł (d: § 2 ust. 1 Umowy - k. 144). Kredyt został przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym, położonego w W.. Okres kredytowania został określony na 480 miesięcy (d: §2 ust. 2 i 3 Umowy - k. 144).

Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia Umowy wynosiła 3,84833% w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M oraz stałej marży Banku w wysokości 1,20 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (d: §3 ust. 1-3 Umowy - k. 144v).

Kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokości określonej w Umowie. Raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do Umowy. Kredytobiorca zobowiązany jest do utrzymania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (d: §6 ust. 1, 6 Umowy - k. 144v).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 930.920,00 zł na rzecz Banku na odrębnej własności lokalu położonego w W. przy ul. (...), nr budynku (...), nr lokalu (...), nr działki (...) oraz cesję praw na rzecz Banku z polisy ubezpieczenia w/w nieruchomości/budowy od ognia i innych zdarzeń losowych. (d: §7 ust. 1 pkt 1 i 2 Umowy - k. 144v-145).

Według Regulaminu „kredyt indeksowany do waluty obcej” to kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli (d: §2 pkt 2 Regulaminu - k. 147). Przez (...) rozumiano natomiast - Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku (d: §2 pkt 12 Regulaminu - k. 147).

Zgodnie z Regulaminem, kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek Wnioskodawcy Bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej Wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej. W takim przypadku wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu (d: §4 ust. 1 w zw. z §7 ust. 4 Regulaminu - k. 147v-148).

Sposób zmiany oprocentowania kredytu określono w § 5 Regulaminu (k. 148).

Raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej:

1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w umowie, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu;

2) jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (d: §9 pkt 2 Regulaminu - k. 148v).

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji (d: § 13 pkt 7 Regulaminu - k. 149).

Zgodnie z § 23 regulaminu, bank zastrzegł sobie prawo do zmiany Regulaminu. W takim przypadku przesyła on kredytobiorcy tekst zmian. Zmieniony regulamin zaczyna obowiązywać po upływie 14 dni od doręczenia tekstu zmian, chyba że kredytobiorca w tym terminie złoży pisemne wypowiedzenie umowy (d: Regulamin - k. 151).

Na poczet przedmiotowej umowy kredytu powodowie uiszcili na rzecz pozwanego w okresie od dnia uruchomienia kredytu do dnia 6 marca 2017 r. kwotę 3.800,00 zł z tytułu pobranych składek ubezpieczenia nieruchomości oraz kwotę 425,00 zł tytułem pobranych opłat za kontrolę inwestycji oraz za ubezpieczenie (...) (okoliczność niesporna, zaświadczenie k. 62-63v).

Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez Bank. Postanowienia Umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. Powodowie przed zawarciem Umowy, nie zapoznawali się szczegółowo z jej treścią, jak również z treścią Regulaminu oraz podpisanych oświadczeń o ryzyku kursowym. Nie zadawali pracownikowi Banku dodatkowych pytań związanych z konstrukcją spornego stosunku prawnego. Kredytobiorcy zawarli tę umowę jako konsumenci celem zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. (d: wyjaśnienia

w charakterze strony J. O. - nagranie rozprawy z 08.06.2018 r. - k. 380v-382; wyjaśnienia w charakterze strony M. O. - nagranie rozprawy z 08.06.2018 r. - k. 382-383v, zeznania świadka A. S. - nagranie rozprawy z 21.05.2018 r. godz. 00:34:28 k. 306v).

W latach 2007-2008 w (...) S.A. 95% klientów indywidualnych wybierało kredyty hipoteczne indeksowane do franka szwajcarskiego, których koszty (oprocentowanie) były znacznie niższe niż w przypadku kredytów złotówkowych. Standardem było, że (...) S.A. udzielał klientom zaciągającym kredyty indeksowane do franka szwajcarskiego informacji o stopach procentowych i ryzyku kursowym. Bank nie informował klientów o tym, jak potencjalnie może zachowywać się kurs franka szwajcarskiego w przyszłości, gdyż nie posiadał w tym celu odpowiednich danych. Bank nie udzielał również informacji dotyczących metodologii tworzenia Tabel kursowych, gdyż z uwagi na złożoność i skomplikowanie metodologii, nie było możliwe jej przedstawienie klientowi w prosty i przystępny sposób. Tabela kursowa była i jest definiowana przez wewnętrzną politykę banku (...). Tworzona jest w oparciu o analizę rynku międzybankowego, poprzez którą banki zabezpieczają się przed ryzykiem, nieznacznym rozszerzeniem spreadu, nie mogąc jednakże odbiegać

w sposób wysoki od kwotowań rynku międzybankowego, w oparciu o które zostały wyznaczone. Bankowe tabele są tabelami rynkowymi. Bank w celu realizacji polityki kredytowej kredytów indeksowanych do CHF dysponował środkami w CHF lub w EURO oraz stosował mechanizmy zabezpieczające typu (...) (d: zeznania świadka A. S. - nagranie rozprawy z dnia 21.05.2018 r. k. 306-309).

Bank wypłacił kwotę kredytu w złotych polskich w czterech transzach, tj. w dniu 6 czerwca w wysokości 23.313,00 zł po kursie 2, (...), co stanowiło równowartość 10.786,56 CHF, w dniu 19 maja 2008r. w wysokości 147.382,33 zł po kursie 2,0100, co stanowiło równowartość 73.324,54 CHF, w dniu 17 lipca 2008r. w wysokości 147.382,33 zł po kursie 1,9429, co stanowiło równowartość 75.856,88 CHF oraz w dniu 14 listopada 2008r.

w wysokości 147.382,34 zł po kursie 2,3750, co stanowiło równowartość 62.055,72 CHF (d: zaświadczenie z 24.05.2017 r. - k. 56).

Pozwany po zawarciu Umowy dokonał kilkukrotnych zmian brzmienia Regulaminu, m.in. w zakresie sposobu ustalania kursów wymiany walut obcych w kredytach indeksowanych

i denominowanych do franka szwajcarskiego, uszczegółowiając te zasady (d: kopie zarządzeń organów Banku wraz ze zmianą treści Regulaminu oraz potwierzzeniami nadania przesyłek pocztowych do Kredytobiorcy - k. 154-182).

W dniu 28 listopada 2014 r. strony zawarły Aneks nr (...) do Umowy o kredyt hipoteczny nr (...), na mocy którego postanowiły, że spłata udzielonego Kredytobiorcy kredytu indeksowanego do waluty obcej następowała będzie w walucie obcej CHF, do której kredyt jest indeksowany. Kredytobiorca zobowiązał się do posiadania rachunku bankowego

w walucie obcej, do której indeksowany jest kredyt, prowadzonego przez bank, służącego do obsługi kredytu przez cały okres, w którym obowiązuje spłata rat kredytu w walucie obcej CHF. Postanowiono, że raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego w walucie CHF, zgodnie z obowiązującym harmonogramem oraz że kredytobiorca zobowiązany jest zapewnić środki na poczet spłaty kredytu najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Wszelkie opłaty i prowizje pobierane są z rachunku bankowego prowadzonego w złotych. Bank zastrzegł sobie prawo do zaspokajania należności banku wynikających z umowy z obydwu rachunków bankowych służących do obsługi kredytu, tj. rachunku bankowego prowadzonego w złotych i rachunku bankowego prowadzonego

w walucie CHF. W przypadku zaspokojenia należności innych niż raty kredytu i wyrażonych w złotych z rachunku kredytobiorcy w walucie CHF do przeliczenia waluty stosuje się kurs kupna danej waluty obcej zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień zaspokojenia należności banku (d: Aneks nr (...) - k. 53-54v).

Powodowie dokonują spłaty rat kredytowych wynikających z przedmiotowej umowy kredytu zgodnie z harmonogramem - do czasu zawarcia w/w Aneksu nr (...) w złotych polskich, a od czasu zawarcia aneksu bezpośrednio we frankach szwajcarskich (d: zaświadczenie k. 56 - 63v, historia spłaty kredytu za okres od 01.05.2017 r. do 19.01.2018 r. - k. 64-64v).

Pismem z 21 grudnia 2017 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty następujących kwot: 173.310,72 zł oraz 16.072,47 CHF z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego w związku z wykonywaniem umowy o kredyt hipoteczny nr (...), która jest nieważna ex lege i ex tunc, w terminie 7 dni od doręczenia pisma (d: wezwanie k. 65-66v, potwierdzenie nadania k. 67)

Pozwany odebrał przedmiotowe wezwanie w dniu 22 grudnia 2017r. (d: potwierdzenie odbioru k. 68).

W przypadku wyeliminowania z umowy kwestionowanych przez powodów postanowień dotyczących indeksacji kredytu określonych w §7 ust. 4 i §9 ust. 2 Regulaminu powodowie byliby zobowiązani do zapłaty na rzecz pozwanego w okresie od marca 2008 r. do 14 grudnia 2014 r. tytułem rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 107.047,11 zł, natomiast w okresie od stycznia 2015 r. do stycznia 2018 r. kwotę 41.498,63 zł., tj. łącznie 148.545,73 zł. Wobec uiszczenia przez powodów w w/w okresie kwoty 244.260,72 zł (suma wpłat w kwocie 167.079,56 zł i kwoty 19.794,78 CHF przeliczonej po kursie średnim NBP z dnia płatności każdej raty) powstała różnica odpowiada kwocie 95.714,99 zł (d: opinia biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości (...) z dnia 11.05.2020r. k. 549-555).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych dokumentów, które uznał za wiarygodne, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka A. S., w których świadek przedstawił zasady ustalania przez pozwanego bank kursów franka szwajcarskiego w tabeli kursowej, a także ogólne zasady udzielania przez bank kredytu hipotecznego, gdyż zeznania te cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne i logiczne i nie były kwestionowane przez strony postępowania. Ponadto świadek wskazując na w/w okoliczności przyznał również, że przedmiotem negocjacji na etapie zawierania umowy były wyłącznie parametry cenowe, tj. kwota kredytu, termin - okres spłaty, rodzaju zabezpieczeń

i wysokości oprocentowania, a nie kurs waluty, jak również, że do zakresu informacji przedstawianych klientom nie należał sposób kształtowania kursów w tabeli kursowej. Powyższe w ocenie Sądu potwierdza, iż zeznania świadka są obiektywne a wiedza

o przedstawionych okolicznościach została powzięta na skutek wykonywanych przez niego obowiązków służbowych.

Za podstawę ustaleń Sąd przyjął również wyjaśnienia powodów M. O.

i J. O. złożone w charakterze strony, w których przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy - a nawet braku wiedzy, iż istnieje taka możliwość, w tym zwłaszcza co do postanowień określających zasady indeksacji, oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Wyjaśnienia powodów były zgodne z dowodami z dokumentów lub z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie. Ponadto powodowie przyznali, iż zdawali sobie sprawę, że odniesienie raty do waluty CHF, wpływa na jej wysokości, która zależy od kursu waluty, a tym samym, iż istotne są wahania kursu waluty, mieli też świadomość różnicy pomiędzy kursem kupna i sprzedaży, niemniej jednak nie wiedzieli i nie zostali poinformowani, jak te kursy są tworzone.

W ocenie Sądu opinia z dnia 11 maja 2020 r. biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów (...) została sporządzona w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonywujący, w oparciu o wiedzę fachową. Powołany biegły sądowy to kompetentna osoba, posiadająca odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Sposób badań zaprezentowany przez biegłego wskazuje na prawidłowy tok podejmowania kolejnych czynności analitycznych. W przedmiotowej opinii biegły dokonał wyliczenia należnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu, przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacyjnych i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umownych (w tym zasady równych rat kapitałowo-odsetkowych w okresach trzymiesięcznych) oraz kwoty nadpłaconej przez powodów poprzez spłatę rat w wysokości wyższej niż należna. Opinia została sporządzona w sposób charakterystyczny dla tego typu dokumentów. Biegły w opinii szczegółowo uzasadnił podstawy dokonanych analiz i wyliczeń, z odwołaniem do dokumentów stanowiących materiał dowodowy sprawy. Wszystko to pozwala ocenić opinię jako rzetelną, niebudzącą wątpliwości co do wiedzy i fachowości jej autora. Z tego względu Sąd przyjął w/w opinię za bezstronny i wiarygodny dowód w sprawie.

Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci Raportu Rzecznika Finansowego z czerwca 2016r., pisma (...) do Prezesa UOKiK z dnia 19 lutego 2015r., Raportu dotyczącego Spreadów UOKiK z września 2009r., Stanowiska ZDB z dnia 16 czerwca 2016r., Raportu (...) z (...) w zakresie skutków projektu ustawy o sposobie przywracania równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe. W. 2016r.”, Raportu (...) z 2013r. pt.: „Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu”, Zarządzenia nr (...) Dyrektora Generalnego (...) S.A Oddział w Polsce z dnia 1 lipca 2009r., Zarządzenia nr (...) Dyrektora Generalnego (...) S.A Oddział w Polsce z dnia 29 czerwca 2009r., Regulaminu Kredytu Hipotecznego udzielanego przez (...) wprowadzonego Zarządzeniem nr (...) Dyrektora Generalnego (...) S.A Oddział w Polsce z dnia 28 kwietnia 2009r., standardowego pisma banku wysłanego klientom dotyczącego zmiany Regulaminu z dnia 23 grudnia 2009r., standardowego pisma banku wysłanego klientom dotyczącego zmiany Regulaminu wchodzących w życie dnia 23 października 2012r., standardowego pisma banku wysłanego klientom dotyczącego zmiany Regulaminu wchodzących w życie dnia 1 lipca 2013r., standardowego pisma banku wysłanego klientom dotyczącego zmiany Regulaminu wchodzących w życie dnia 19 maja 2014r., standardowego pisma banku wysłanego klientom dotyczącego zmiany Regulaminu wchodzących w życie dnia 1 lipca 2016r., decyzji nr (...), jako niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (k. 605v). Dla ustalenia ważności umowy albo abuzywności jej postanowień relewantny jest stan z chwili jej zawarcia, a nie okoliczności, które miały miejsce później.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powodowie w ramach powództwa głównego wystąpili przeciwko pozwanemu z dwoma odrębnymi roszczeniami, tym niemniej oba żądania wywodzono z tytułu nieważności Umowy, czy to badanej przesłankowo w przypadku żądania zapłaty, czy też rozpatrywanej wprost

w ramach roszczenia o ustalenie nieważności tegoż stosunku prawnego.

Przed merytoryczną oceną argumentacji powodów, na której oparto roszczenie o ustalenie nieważności Umowy, Sąd zobligowany był w pierwszej kolejności zbadać, czy strona powodowa, posiada interes prawny w jego formułowaniu (art. 189 k.p.c.).

W piśmiennictwie i przede wszystkim w orzecznictwie utrwalil się pogląd, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c.

Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda.

O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242).

Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Powyzsza zasada nie powinna być oczywiście pojmowana abstrakcyjnie, w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wobec tego przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 25 września 2013r., I ACa 773/13, Lex nr 1392106).

Okoliczności faktyczne niniejszego przypadku wymagają zdaniem Sądu głębszej analizy. Zauważyć bowiem należy, iż formułowane w niniejszym postępowaniu roszczenia

o świadczenie, a zatem powództwa dalej idące w rozumieniu przywołanego orzecznictwa, może dotyczyć wyłącznie świadczeń już spełnionych przez powodów. Nawet w przypadku wystąpienia z powództwem o świadczenia już spełnione przez Kredytobiorcę, powodów wiązać będzie w dalszym ciągu sporna Umowa, której wykonanie to perspektywa kilkunastu lat (okres kredytowania 480 miesięcy - pozostało 28 lat k. 42). Powodowie jako Kredytobiorcy uiszczają na rzecz pozwanego Banku miesięczne raty kredytowe na warunkach określonych w Umowie. Powództwo o zapłatę obejmować może natomiast wyłącznie wniesione już przez powodów świadczenia okresowe, nie dotyczy kolejnych (przyszłych) zobowiązań okresowych, które powodowie będą obowiązani uiścić na rzecz Banku. Trzeba powtórzyć, iż zasadniczym, obiektywnie dostrzegalnym celem, dla którego powodowie zdecydowali się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie skuteczności oraz ważności przedmiotowej Umowy, a tym samym podstaw prawnych zarówno dla wniesionych już rat kredytowych, jak również rat, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił. Inaczej rzecz ujmując, w ocenie Sądu, wyrok w sprawie o zapłatę, definitywnie nie zakończy powstałego między stronami Umowy sporu.

Zwrócić należy bowiem uwagę, iż art. 365 § 1 k.p.c., z którego wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron, nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Wyznaczając te granice należy mieć przede wszystkim na względzie, że wyrok jest rozstrzygnięciem o konkretnym przedmiocie procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić pozwany na rzecz powoda. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa w piśmiennictwie i dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie w tezie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki (por. orzeczenia SN: z 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, Lex nr 51062; z 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; z 08 czerwca 2005 r. V CK 702/04, Lex nr 402284; z 03 października 2012 r. II CSK 312/12, Lex nr 1250563). Jednostkowe orzeczenia, w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c., lecz pozostają na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa (zob. m.in. wyrok SN z 19 października 2012 r. V CSK 485/11, Lex nr 1243099). Powyższe potwierdza również stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019 r. (sygn. akt III CZP 27/19), w której uznano, iż nawet „Wykładnia umowy, na podstawie której powód dochodził wynagrodzenia za świadczenie usług, nie jest objęta mocą wiążącą wyroku (art. 365 § 1 k.p.c.) w sprawie o inną część przewidzianego tą umową wynagrodzenia za świadczenie usług”.

W tym stanie rzeczy, fakt niepewności stanu prawnego powodujący potrzebę uzyskania ochrony prawnej w niniejszej sprawie uznać należy za niewątpliwą oraz obiektywną dla roszczeń o ustalenie dochodzonych w ramach niniejszego procesu. Strona powodowa zgłasza wątpliwości rzutujące na możliwość wykonywania spornego stosunku prawnego. Wskazuje na nieważność Umowy, wynikającą z istoty umowy kredytu, zasad ogólnych bądź zasad współżycia społecznego, mechanizmu indeksacji. W każdym z tych przypadków, rozstrzygnięcie będzie rzutować na dalsze prawa i obowiązki stron. Stanowić będzie definitywną odpowiedź na pytanie, czy strony są obowiązane do wykonywania Umowy w dotychczasowy sposób. W wypadku zarzutu abuzywności wskazywanych klauzul, powstaje uzasadniona obiektywnie wątpliwość, czy strony są związane pozostałymi postanowieniami Umowy i czy Umowa dalej powinna być wykonywana, a jeśli tak to w jaki sposób. W ocenie Sądu strona powodowa ma zatem prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy umowa kredytowa ją wiąże, a jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich warunkach winna ją wykonywać. Najlepszą drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania, rozwiania istniejących wątpliwości, jest powództwo o ustalenie. Merytoryczne rozpoznanie roszczeń powodów zgłoszonych w niniejszym postępowaniu, zakończy definitywnie powstały między stronami spór co najmniej w tym sensie, iż rozstrzygnie o tym czy powodowie na podstawie przedmiotowej Umowy są zobowiązani do określonych świadczeń pieniężnych na rzecz pozwanego przez kolejne lata, do końca okresu obowiązywania Umowy. Strona powodowa posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest jeszcze aktualne.

Odnosząc się do kwestii oceny podstaw prawnych dochodzonych roszczeń wskazać należy, iż przedmiotem żądania było domaganie się zapłaty opartej na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych klauzul umownych - dotyczących mechanizmu indeksacji - prowadzącej do stanu uiszczenia przez powodów jako kredytobiorców na rzecz pozwanego jako kredytodawcy kwoty wyższej niż kwota

należna z tytułu przedmiotowej umowy kredytu. Niezależnie od powyższego powodowie wskazali, iż umowa jest nieważna ex lege i ex tunc, gdyż jest sprzeczna z prawem, tj. z art. 69 ustawy Prawo Bankowe.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony

w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Przed przystąpieniem do oceny żądania dochodzonego pozwem wskazać należy, że nie budziła wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowej umowy kredytu, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, co znalazło potwierdzenie w wyroku Sąd Najwyższy z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC z 2016 r nr 11 poz. 134), w którego uzasadnieniu została opisana konstrukcja umowy kredytu bankowego indeksowanego. Jednocześnie Sąd potwierdził dopuszczalność zawarcia w/ w typu umowy.

W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa, na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej

w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu

z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku

z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma -

w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Zaprezentowany wyżej pogląd, Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych

w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r.

było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”. Legalność i dopuszczalność umowy kredytu indeksowanego potwierdził również ustawodawca w art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r.

o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza - choć z pewnymi ograniczeniami - zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umów zawartych przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Przedmiotowa umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu

i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC z 2016 r. nr 11 poz. 134).

Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy albowiem zawiera ona wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne. Kredyt waloryzowany (indeksowany) kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty).

Zgodnie z § 2 pkt 1 umowy, bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 465.460,00 złotych polskich indeksowanego kursem CHF, która to kwota została przeliczona na CHF

w dniu jej uruchomienia. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

Kredyt został wypłacany powodom w złotych polskich. Do stycznia 2015 r. spłata odbywała się w tej samej walucie. Na skutek podpisania aneksu do umowy kredytu w dniu 28 listopada 2014 r. powodowie dokonywali spłaty w walucie CHF. Kwota kredytu została przez nich określona we wniosku kredytowym w złotych polskich. Sama kwota kredytu została

w umowie określona również w walucie polskiej z zastrzeżeniem jej indeksacji kursem CHF. Ponadto kwota, do której udzielono zabezpieczenia w postaci hipoteki kaucyjnej ustanowionej na lokalu, stanowiącym odrębną własność, położonego w W. przy ul. (...) i H. B., nr(...), nr lokalu (...), nr działki (...), również została wyrażona w złotych polskich i opiewa na 930.920,00 zł (§ 7 umowy k. 42v-43).

Zdaniem Sądu, z powyższego bezsprzecznie wynika, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorcy będą zobowiązani w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Z powyższych względów za bezpodstawne należy uznać twierdzenie pozwanego, że kredyt został udzielony w walucie obcej. W istocie bowiem kredyt został udzielony w złotych, a był jedynie indeksowany do kursu waluty obcej. Należy zauważyć, że również i w ocenie organów nadzorczych nad rynkiem finansowym nie ulegało wątpliwości, że kredyty indeksowane i denominowane to kredyty w walucie polskiej. Zgodnie ze stanowiskiem Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011 r. wyrażonego w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany”

w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym. Bank albo inny kredytodawca nie może żądać od kredytobiorcy spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, nie ma też obowiązku przyjmowania świadczenia pieniężnego w innej walucie niż złoty (choć w wysokości indeksowanej)”.

W ocenie Sądu podpisana przez strony umowa kredytu spełniała zatem wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w szczególności spełniała wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. Strony określiły w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem.

Poza zarzutami stricte prawnymi opartymi na treści art. 58 § 1 k.c. powodowie powoływali się również na sprzeczność Umowy z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Przed przystąpieniem do oceny kwestionowanej umowy pod kątem klauzuli generalnej zawartej w art. 58 § 2 k.c. należy nadmienić, że zarzuty odnoszące się do sprzeczności konstrukcji Umowy w ogólności jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego trzeba oddzielić od zarzutów mogących wypełniać dyspozycję art. 385¹ i nast. k.c. W przeważającym zakresie judykatura oraz doktryna opowiedziały się za tym, aby w sytuacji kolizji art. 58 k.c. i (...) k.c. dać pierwszeństwo drugiemu z rzeczonych przepisów traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych. W ocenie Sądu pogląd ten należy uznać za słuszny tak w rozpoznawanym przypadku jak i w ogólności.

Za trafnością przedstawionej tezy przemawia przede wszystkim fakt, że wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. sankcja bezskuteczności klauzuli ma działanie ochronne dla konsumenta i jest dla niego obiektywnie korzystniejsza aniżeli sankcja nieważności wynikająca z art. 58 k.c. Szczególna regulacja dla umów konsumenckich, w odróżnieniu od reguł ogólnych, nie przewiduje bowiem możliwości oceny, czy przedsiębiorca bez niedozwolonych postanowień zawarłby daną umowę z konsumentem. W ten sposób nieuczciwy przedsiębiorca pozbawiany jest jednego z koronnych argumentów, którym mógłby się posłużyć w przypadku zastosowania pierwszeństwa reguł ogólnych wynikających z art. 58 § 3 k.c., co podważałoby sens wprowadzenia do porządku prawnego ochrony konsumenckiej. Bezskuteczność klauzuli umownej oznacza bowiem, że przedsiębiorca ma obowiązek wykonania kontraktu pomimo tego, że została z niego „usunięta” niedozwolona klauzula. W ten sposób konsument jest chroniony przed upadkiem całej umowy

a przedsiębiorca ponosi ryzyko stosowania we wzorcu niedozwolonych postanowień.

W kontekście badania pierwszeństwa stosowania powyższych przepisów, zwrócić trzeba również uwagę na cel wprowadzenia do polskiego porządku prawnego, przepisów chroniących konsumentów (implementacja dyrektywy WE nr 93/13). Dyrektywa 93/13 zawiera wskazania wymaganego od Państw Członkowskich minimalnego poziomu ochrony interesów konsumentów przed rynkowymi praktykami profesjonalistów polegającymi na stosowaniu wzorców umów z postanowieniami naruszającymi tzw. słuszość kontraktową.

W myśl tej dyrektywy „klauzulę niedozwoloną” stanowi takie postanowienie, którego wprowadzenie do umowy powoduje sprzeczne z wymaganiami dobrej wiary (zaufania), niekorzystne dla konsumentów, istotne naruszenie równowagi między wynikającymi

z umowy prawami i obowiązkami stron. Przepis art. 385¹ k.c. w szerszym zakresie aniżeli reguły ogólne umożliwia realizację celów dyrektywy, pełniąc dodatkowo funkcję prewencyjną oraz wychowawczą, przyczyniając się nie tylko do ochrony jednostkowego konsumenta, ale także ogółu podmiotów, którym przyznano status konsumenta, zabezpieczając ich prawa na przyszłość.

Na gruncie art. 58 § 2 k.c., „zasadami współżycia społecznego” określone są najogólniej rzecz ujmując obowiązujące między ludźmi reguły postępowania, które są oceniane, aksjologicznie, a nie wyłącznie prawnie. Odwołują się one do powszechnie uznawanych

w całym społeczeństwie lub też w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, uczciwego zachowania. W płaszczyźnie stosunków kontraktowych zasady te wyrażają się istnieniem powszechnie akceptowanych reguł prawidłowego zachowania się wobec klienta. Przedmiotową klauzulę należy utożsamiać z dobrymi obyczajami, uczciwością, która w branży usług bankowych winna przejawiać się w zaufaniu klientów do takich instytucji i rzetelnym ich informowaniu o treści, prawdopodobnych skutkach zawieranych umów.

Zwrócić należy również uwagę, że powodowie w ramach zarzutu z art. 58 § 2 k.c. nawiązują do braku zasadności obciążenia powodów dodatkowymi kosztami związanymi z każdorazową wymianą waluty.

Przedstawiony powyżej zarzut strona powodowa opiera na konstrukcji zastosowania przez pozwanego dwóch rodzajów kursów, tj. odpowiednio kursu kupna do wypłaty kredytu

i kursu sprzedaży do ustalenia przeliczenia raty kredytu wyrażonej w CHF, które to zapisy,

z uwagi na pierwszeństwo regulacji art. 385¹ § 1 k.c. w stosunku do art. 58 § 2 k.c., będą podlegały ocenie w dalszej części uzasadnienia pod kątem przesłanek abuzywności, albowiem przywołany zarzut stanowi jeden z wielu argumentów wskazujących na naruszenie dobrych obyczajów i rażące naruszenie interesów konsumenta.

Zaznaczyć należy, iż w kontekście oceny danego stosunku prawnego pod kątem dyspozycji art. 58 § 2 k.c., istotnym pozostaje natomiast, to czy profesjonalny podmiot poinformował swojego klienta o ryzyku związanym z takim a nie innym ukształtowaniem stosunku prawnego zaoferowanego klientowi. Czy w konkretnych okolicznościach faktycznych, przeciętny klient, obiektywnie rzecz ujmując winien zdawać sobie sprawę z ryzyka jakie może nieść umowa o określonej treści. Klauzula zasad współżycia społecznego w stosunkach kontraktowych nie ma nieograniczonych granic. Zdaniem Sądu kontrahent, który zdawał sobie sprawę z ryzyka kontraktowego (albo powinien zdawać sobie z niego sprawę przy zachowaniu staranności wymaganej od człowieka należycie dbającego o swoje interesy), a mimo to podjął decyzję o zawarciu umowy o określonej treści, nie może powoływać się w związku z realizacją niekorzystnego scenariusza, na nieważność kontraktu ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego. Jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego jest ponoszenie odpowiedzialności za podejmowane zobowiązania. Omawiana klauzula generalna, nie może sprowadzać się do bezwiednego narzędzia uwalniającego jedną ze stron kontraktu od podjętego ryzyka kontraktowego, o którego wystąpieniu klient miał wiedzę i które akceptował

w momencie zawierania umowy.

Powodowie wskazywali, że przy ubieganiu się o kredyt nikt im nie wyjaśnił, nie wytłumaczył indeksacji, pomimo zaproponowania takiej umowy. Ponadto zaznaczyli, iż ufali pracownikowi banku, iż przedstawiona im umowa jest prawidłowa. Powyższe wskazuje, iż powodowie zarzucają brak przedstawienia prawidłowej i pełnej informacji o oferowanym produkcie, który prezentowano jako bezpieczny i atrakcyjny. Wskazać należy, iż nawet jednak w takim przypadku, nie zwalnia to klienta z obowiązku podejmowania przemyślanych decyzji, zwłaszcza gdy w rachubę wchodzi wysokie kwoty zobowiązania, których spłata rozłożona jest na kilkadziesiąt lat.

W ocenie Sądu w realiach niniejszego postępowania, powodowie jako Kredytobiorcy otrzymali dostatecznie rozbudowaną informację o cechach charakterystycznych umowy kredytu złotowego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, mechanizmów działania tejże umowy, powiązania wysokości salda zadłużenia, wysokości raty od aktualnego kursu waluty indeksacyjnej. Dodatkowo powodowie w okresie zawierania Umowy byli osobami młodymi, niemniej jednak już w tym okresie realizowali się zawodowo. Ponadto, jak wskazali powodowie prowadzili z pracownikiem Banku rozmowy dotyczące kursów walut i ich przeliczania, a zatem zdawali sobie sprawę, że odniesienie raty do waluty CHF, wpływa na jej wysokości, która zależy od kursu waluty, a tym samym, iż istotne są wahania kursu waluty. Musieli też mieć świadomość istnienia różnicy pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży. W tej sytuacji obecne twierdzenia i wyjaśnienia powodów, iż nie mieli zupełnie wiedzy jak działa kredyt indeksowany do waluty obcej, nie zdawali sobie sprawy z ryzyka walutowego, są zupełnie niewiarygodne nie tylko w kontekście wyniku postępowania dowodowego, ale także zasad doświadczenia życiowego i logiki.

Badając kwestię obowiązków informacyjnych obciążających pozwanego, należy mieć także na względzie, iż żaden przepis prawa bankowego, ani innego aktu powszechnie obowiązującego w okresie zawierania Umowy, nie nakładał na banki zapewnienia klientom obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka walutowego, przedstawienia kredytobiorcy, ekonomicznych skutków zawarcia umowy kredytowej z punktu widzenia ekonomicznej opłacalności, ryzyka zawarcia umowy o takiej a nie innej treści, w sytuacji zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej. Nawet Rekomendacja S Komisji Nadzoru Finansowego z 2006 roku, jako zbiór dobrych praktyk bankowych w zakresie relacji z klientami, wskazywała jedynie ogólnie, iż bank powinien dążyć wszelkimi staraniami, aby przekazywane klientom informacje były zrozumiałe, jednoznaczne i czytelne (5.1 Rekomendacja 19). W relacjach z klientami, w obszarze działalności związanej z ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie bank powinien stosować zasady profesjonalizmu, rzetelności oraz najlepszej wiedzy (5.2 Rekomendacja 20).

Mając na względzie powołane motywy, poczynione ustalenia faktyczne w zakresie informacji przekazywanej powodom przed zawarciem Umowy, treść postanowień umownych oraz oświadczeń podpisanych przez powodów, nie sposób przyjąć, aby pozwany naruszył powyższe ogólne zasady. Powodowie przedstawiali wyłącznie własną, jednostronną wersję procesu zawierania Umowy, która w wielu aspektach nie przystaje do zasadniczych ustaleń faktycznych, wynikających z wykładni łączącego strony stosunku prawnego oraz zasad doświadczenia życiowego i logiki.

Choć rozważaną indeksację kredytu należy uznać za dopuszczalną co do zasady i można przedstawić przykłady jej zastosowania zgodnego z prawem, to - w ocenie Sądu - w analizowanym przypadku postanowienia zawartej przez strony umowy, określające indeksację, są nieważne jako sprzeczne z art. 353¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem strony zawierające umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw jego ustalenia, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. W doktrynie prawa stwierdzenie to od dawna nie budzi wątpliwości (zob. R. L. de B., Zobowiązania, L. 1938,

s. 157: Gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania. Gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela).

Należy zwrócić też uwagę na dwie uchwały Sądu Najwyższego, wydane na kanwie przepisów dotyczących czynności bankowych. W uchwale z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91 (OSNCP z 1992 r. nr 1 poz. 1) Sąd Najwyższy wskazał, że za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał za nieskuteczne prawnie postanowienia umowy pozwalające na dowolną zmianę regulaminu rachunku bankowego.

Z kolei w uchwale z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91 (OSNCP z 1992 r. nr 6 poz. 90) Sąd Najwyższy stwierdził, że dowolne określanie wysokości odsetek w czasie trwania stosunku prawnego jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i w konsekwencji dla skutecznego zastrzeżenia możliwości jednostronnej zmiany tych odsetek wskazał na konieczność podania konkretnych okoliczności, od których ta zmiana jest uzależniona. Bez tego warunku umowa byłaby nieważna ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego.

W sprawie niniejszej §2 ust. 1 zd. 2 umowy kredytu stanowił, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF, zaś kwestię przeliczeń walutowych - przy wypłacie kredytu i przy spłacie zobowiązań z tytułu umowy kredytu - regulowały następujące postanowienia Regulaminu kredytu, kwestionowane przez powodów:

1. §7 ust. 4 Regulaminu, o treści: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11”,

2. §9 ust. 2 Regulaminu, o treści: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1) według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu”.

Przy ocenie zgodności z prawem powyższych postanowień umownych zwrócić należy uwagę, że nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają

w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Wskazać tu trzeba, że §2 ust. 12 Regulaminu określa (...) jedynie jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku”, nie określając żadnych zasad ustalania kursów. Na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (wypłaconej kwoty kredytu) i kształtowania świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się

w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń. Umowa (ani stanowiący jej część regulamin kredytu) nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu

wymiany walut wskazanego w Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku. W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego bank fakt, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o kursy obowiązujące na rynku międzybankowym. Umowa nie przewiduje bowiem, że kursy mają być ustalane przez bank na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, nie określa jaka ma być relacja kursu banku do kursów na rynku międzybankowym, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy. W świetle treści kwestionowanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria.

Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego wyznaczenia salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, przy pozbawieniu pozwanego jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron, bez przyznawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń, w tym przypadku zobowiązania powodów podlegającego spłacie a następnie wysokości poszczególnych rat. Przywołane wyżej postanowienia umowy są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Niezależnie od tego, wskazane postanowienia umowne należy uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Skoro treść kwestionowanych postanowień umożliwia bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorcy w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co naruszona zostaje równowaga pomiędzy stronami umowy, to zezwalające na to postanowienia umowne naruszają zasadę lojalności kontraktowej i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zastrzeżenie sobie przez bank w umowie uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań kredytobiorcy, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej, przy braku przyznania drugiej stronie umowy instrumentów, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości ustalanych przez bank kursów, jest postępowaniem nieuczciwym, rażąco naruszającym równowagę stron umowy na korzyść kredytodawcy, który nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby kredytobiorca takiego świadczenia nie spełniał. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność w/w postanowień umownych z zasadami współzycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności także na podstawie art. 58 § 2 k.c.

W tej sytuacji należało rozważyć, jakie znaczenie dla bytu całej umowy kredytu ma nieważność powyższych postanowień. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu, strony nie zawarłyby opisanej w pozwie umowy bez postanowień przewidujących indeksację kredytu, tj. §2 ust. 1 zd. 2 umowy oraz §7 ust. 4 i §9 ust. 2 Regulaminu. Wskazuje na to już ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR dla waluty CHF). Na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych charakterystycznych dla waluty CHF, na co wskazał również świadek A. S. podnosząc, iż udzielenie kredytu w PLN oprocentowanego po stawce LIBOR jest nieuzasadnione ekonomicznie, a ponadto nikt nigdy takiego produktu nie udzielał (godz. 00:52:38 k. 305). Dla PLN zgodnie z regulacjami rynku krajowego wyznaczana jest stawka WIBOR i ma zastosowanie do oprocentowania kredytów złotych. Stawka LIBOR dla waluty PLN nie jest znana,

bo nie jest wyznaczana. Ponadto wykorzystując stawkę LIBOR dla kredytu udzielanego w PLN dochodzi do użycia niewłaściwej ceny pieniądza. Nie jest zatem możliwe użycie stawki WIBOR dla kredytów indeksowanych walutami obcymi, gdyż powoduje to duże ryzyko braku możliwości pokrycia kosztów finansowania kredytu przez bank, co stoi w sprzeczności z zasadą odpowiedzialności za zgromadzone środki (wiedza uzyskana z urzędu - opinia w sprawie XXV C 667/19). Przy udzielaniu kredytów banki muszą zapewnić sobie finansowanie (zabezpieczenie) udzielanych kredytów poprzez zaciągnięcie zobowiązań

w walucie tego kredytu. Jeśli kredyt udzielony klientowi będzie oprocentowany według stopy LIBOR (z założenia niższej niż dla innych walut) a zobowiązanie banku według wyższej stopy WIBOR - właściwej dla kredytów złotych, to doprowadzi do natychmiastowego wygenerowania straty po stronie banku. Indeksacja, czyli przeliczenie kredytu na CHF ma umożliwić zrównoważenie wierzycelności i zobowiązań banku. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie poprzez czynności księgowe) zastosowanie stopy procentowej właściwej dla innej waluty do zobowiązania wyrażonego w złotych polskich byłoby ekonomicznie nieracjonalne.

Kolejnym argumentem na potwierdzenie powyższej tezy jest sama konstrukcja umowy. Kredyty indeksowane zostały szczegółowo uregulowane w regulaminie ustalonym przez organy banku, a więc w sposób wskazujący na wyłączenie opisanych tam warunków od możliwości negocjacji. Potencjalny kredytobiorca nie miał możliwości zawarcia umowy kredytowej

w złotych z oprocentowaniem innym niż oparte o stawkę WIBOR, inaczej niż poprzez zastosowanie konstrukcji kredytu indeksowanego. Mógł jedynie zawrzeć taką umowę albo z niej zrezygnować.

W sprawie niniejszej zachodzi właśnie taka sytuacja, że bez klauzul indeksacyjnych nie zostałaby zawarta umowa kredytu oprocentowana przy wykorzystaniu stawki opartej na wskaźniku LIBOR właściwej dla depozytów wyrażonych we frankach szwajcarskich. Jak wskazano wyżej, nie tylko pozwany, ale i żaden inny bank nie oferował umów kredytu złotowego oprocentowanego - jak w sprawie niniejszej - poprzez odwołanie do stopy LIBOR stosowanej do CHF. Bez zakwestionowanych postanowień umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie zostałaby zawarta na innych warunkach (np. jako kredyt w złotówkach oprocentowany według stopy WIBOR). To oznacza, że nieważność klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności umowy kredytu w całości.

Dla oceny kwestii ważności umowy nie ma znaczenia wejście w życie wspomnianej wyżej ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej (indeksacyjnej). Nieważność przedmiotowej umowy kredytu występuje bowiem od samego początku, zatem wskazane zdarzenie prawne, które nastąpiło po zawarciu umowy, pozostawało bez znaczenia dla kwestii jej ważności. Wymieniona ustawa nie usunęła pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul indeksacyjnych, skutkujących ich nieważnością i prowadzących do nieważności całej umowy kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF nie zlikwidowało źródła nieważności klauzul indeksacyjnych, jakim było zastrzeżone dla banku prawo do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu.

Powyższe nie zostało również osiągnięte poprzez podpisanie przez strony aneksu nr (...) z 28 listopada 2014 r. umożliwiającego spłatę rat w walucie CHF co nastąpiło prawie 7 lat po zawarciu umowy i miało na celu jedynie zmianę techniczną w zakresie formy spłaty kredytu. Co istotne przedmiotowa zmiana w żaden sposób nie wpływała na ukształtowanie regulacji w postaci tabeli kursowej zastosowanej dla określenia wysokości zobowiązania powodów wyrażonego w walucie CHF, do przeliczenia którego, jak i całego kredytu, pomimo zawarcia aneksu, ponownie nie doszło.

W świetle powyższego kwestionowany przez powodów stosunek umowny należało uznać za nieważny z uwagi, jak już wskazano, na naruszające zasadę swobody umów postanowienia indeksacyjne, które z uwagi na dowolność w wyznaczaniu kursu kupna

i sprzedaży waluty indeksacji - (...), zastrzegały dla strony pozwanej prawo do samodzielnego kształtowania świadczenia stanowiącego zobowiązanie powodów, na co nie miała wpływu strona powodowa, a co stanowiło o naruszeniu zasady swobody umów - art. 353¹ k.c.

Konstatując wskazać należy, iż przedmiotowa ocena stanowiła podstawę do uwzględnienia roszczenia powodów o ustalenie nieważności umowy z 17 stycznia 2008 r. podpisanej 22 stycznia 2008 r., o czym Sąd orzekł w pkt 1 wyroku.

W tym miejscu wskazać również należy, iż co do zasady uznanie umowy kredytu za nieważną, wyłącza potrzebę jej kontroli pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul indeksacyjnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Mimo tego Sąd poddał jednak ocenie klauzule indeksacyjne szczegółowo przywołane powyżej - zawarte w §2 ust. 1 Umowy, §7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu - pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ k.c., ze względu na formułowane przez powodów zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i wywodzone z tego skutki m.in.

w postaci nieważności umowy kredytu (jako kolejny argument pozwanych za nieważnością umowy).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W tym miejscu powtórzyć należy, iż unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58 k.c., art. 353¹ k.c. czy 388 k.c.). Uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r.

o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia

w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą”. Regulacje art. 385¹ - 385³ k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21 kwietnia 2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, iż sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach

z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W rozpatrywanej sprawie nie budziło wątpliwości, że powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie są osobami fizycznymi i brak było podstaw do stwierdzenia (w szczególności ze względu na cel kredytu określony w § 2 ust. 2 umowy oznaczony jako zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym k. 42), że zawarta przez strony umowa kredytu pozostawała w związku z jakąkolwiek działalnością gospodarczą czy zawodową powodów.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących indeksacji kwoty kredytu był również oczywisty. Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06 marca 2013 r., VI ACa 1241/12, niepubl.). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Z przesłuchania powodów w charakterze strony wynikało, że żadne negocjacje w przedmiocie postanowień umowy nie były prowadzone albowiem powodowie nie mieli nawet świadomości, iż mogą domagać się zmiany treści umowy, czy też wprowadzenia innych postanowień do umowy niż przedstawiony im wzorec umowy. Ponadto pozwany nie wykazał okoliczności przeciwnych, tj. że istniała w tym konkretnym przypadku możliwość negocjacji wzorca umowy w przedmiocie zasad indeksacji kredytu, a także, że negocjacje takie były prowadzone. Tym bardziej pozwany nie wykazał, aby były to postanowienia uzgodnione indywidualnie, mimo że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym. Okoliczność, że powodowie sami wnioskowali o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowień dotyczących indeksacji. Z materiału dowodowego wynika, że powodowie wyrazili zgodę na udzielenie im kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF. Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Okoliczność tę potwierdza również sama powódka wskazując, iż miała świadomość co do waluty kredytu oraz dokonując wyboru rodzaju kredytu, kierowała się jego atrakcyjnością, tj. niższą ratą i oprocentowaniem. Takiej pewności nie ma w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zwłaszcza sposobu ustalenia kursu waluty indeksacyjnej. Nie ulega wątpliwości, że powodowie wyrazili zgodę na indeksację, brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, że sposób tej indeksacji został z nimi indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule indeksacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

Analizowane klauzule indeksacyjne określają główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 pr. bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umowy kredytu) jest zatem zwrot kredytu. Zawarte w łączącej strony umowie klauzule indeksacyjne określają właśnie to świadczenie. Świadczenie powodów opiewające na zwrot wykorzystanego kredytu zostało bowiem określone z wykorzystaniem tych klauzul w ten sposób, że wysokość każdej raty kapitałowo-odsetkowej jest obliczana z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu

franka szwajcarskiego z dnia wypłaty kredytu i z dnia poprzedzającego dzień dokonania płatności każdej z rat. Klauzule indeksacyjne określają więc wysokość rat, stanowiących główne świadczenie powodów.

Tym samym Sąd podziela stanowisko wyrażone w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.), a także prezentowane w nauce prawa (tak trafnie K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2019, art. 385¹, nt. 8). Sąd ma zarazem świadomość przeciwnej linii orzeczniczej (wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, niepubl.; wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, z. 11, poz. 134; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79), która jednak nie jest przekonująca. Odwołuje się bowiem do pozaustawowego kryterium „bezpośredniości” określania świadczenia głównego, a także do wąskiego rozumienia wyjątku od zasady kontroli abuzywności. Sąd podziela w ogólności stanowisko, że wyjątek z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. należy wyklądać wąsko

w myśl zasady *exceptiones non sunt extendendae* i w zgodzie z dyrektywą 93/13 interpretowaną zgodnie z orzecznictwem TSUE, tym niemniej nieuprawnione byłoby twierdzenie, że Trybunał Sprawiedliwości opowiedział się za stanowiskiem zajmowanym w niepodzielonej przez Sąd linii orzeczniczej. W wyroku z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. R., pkt 59 TSUE wskazał, że „wyrażenie 'określenie głównego przedmiotu umowy' obejmuje (...) warunek (...) zgodnie

z którym (...) do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży (...) waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający, biorąc pod uwagę charakter, ogólną systematykę i postanowienia rozpatrywanej umowy, a także jej kontekst prawny i faktyczny” (por. także wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, A., pkt 41, w którym uznano za określające główne świadczenie strony postanowienie o obowiązku spłaty kredytu w walucie obcej). Sąd, oceniając charakter Umowy łączącej strony oraz całokształt jej postanowień, stoi na stanowisku, że główne świadczenie powodów jest określone klauzulami indeksacyjnymi. Nie do obrony, w ocenie Sądu, jest tworzenie rozróżnienia między „określanie głównego świadczenia” a „wpływaniem na jego wysokość”.

Tym niemniej powyższe nie stoi na przeszkodzie kontroli abuzywności klauzul indeksacyjnych. Zgodnie bowiem z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony nie jest sformułowane

w sposób jednoznaczny. Jak trafnie wywiódł TSUE, dokonując wykładni postanowień dyrektywy 93/13, chodzi o jednoznaczność nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także przedstawienie konsumentowi w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by rzezony konsument był w stanie oszacować, w oparciu

o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. i R., pkt 75). Tymczasem wprowadzone do umowy klauzule indeksacyjne, opierające się na tabeli kursów sporządzanej każdego dnia roboczego przez pozwanego, a więc pozostawiające ustalenie kursu wymiany pozwanemu, z samej istoty zaprzeczały wymogowi przedstawienia powodom w przejrzysty mechanizmu ustalania tych kursów, tak żeby mogli oni w oparciu o obiektywne kryteria szacować wysokość swojego zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe, należało przejść do incydentalnej kontroli abuzywności kwestionowanych klauzul, tj. ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszają interesy konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również - w stosunkach z konsumentami - do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków

między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań - część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385¹ k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży,

w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością

i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek - rażącego naruszenia interesów konsumenta - odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137 i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań - część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385¹ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust. 1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385¹ k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie,

w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego

brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę - tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień regulaminu to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie z chwilą jej zawarcia.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów postanowienia regulaminu przewidujące indeksację kredytu stwierdzić należy przede wszystkim, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona. Jak już wyżej wskazano na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie materiału dowodowego sprawy brak było podstaw do stwierdzenia, żeby sama konstrukcja kredytu indeksowanego prowadziła do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przewagi kontraktowej przez bank kosztem kredytobiorców będących konsumentami. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że indeksacja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji kredytu pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, co prowadziło do niższej wysokości rat kredytowych, które zobowiązani są uiszczać, niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady.

Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być jednak rozpatrywane łącznie, gdyż wszystkie one decydują o kształcie przedmiotowej umowy kredytu w zakresie indeksacji. Przy takim podejściu, w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy występują przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony – pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Już samo zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowaniu takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej - dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze waloryzacyjnym, zabezpieczający bank przed spadkiem kursu waluty i pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Dlatego zróżnicowanie przyjętego kursu nie znajduje żadnego uzasadnienia. Równocześnie nie może budzić żadnych wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż

wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Z opisanych wyżej przyczyn za niedozwolone postanowienie umowne uznać należy:

- §7 ust. 4 Regulaminu, o treści: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie §11”,

- §9 ust. 2 Regulaminu, o treści: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu”.

Równocześnie te same postanowienia umowne należy uznać za niedozwolone w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy walut określone w Tabeli obowiązującej w Banku”. Zwrócić tu należy uwagę na definicję Tabeli zawartą w §2 pkt 12 Regulaminu jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku”, która ze względu na swą treść musi być również uznana za klauzulę abuzywną, skoro nie określa żadnych zasad ustalania kursów. Powyższe klauzule umowne nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania, w tym bez stosowania jakichkolwiek ograniczników w zakresie odchylenia pomiędzy kursem kupna a sprzedaży. Przedmiotowe maksymalne poziomy odchylenia były bowiem dopiero przedmiotem uregulowania wewnętrznymi aktami Banku począwszy od 2011 r. Na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym może wpływać na wysokość świadczeń kredytobiorców. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej), przy pozbawieniu kredytobiorców jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątpienia w sposób rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Treść kwestionowanych przez powodów postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumentów w zakresie wysokości ich zobowiązania wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. Nie może budzić wątpliwości, że klauzula indeksacyjna (waloryzacyjna) może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek strony umowy, co w rozpatrywanej sprawie nie zostało spełnione. W rezultacie za niedozwolone postanowienie umowne uznać należy §2 ust. 1 zdanie 2 umowy kredytu, o treści: „Kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF”, który rozpatrywany musi być łącznie ze wskazanymi postanowieniami Regulaminu, skoro wraz z nimi kształtuje mechanizm indeksacji kredytu w kształcie powyżej opisanym, a bez przywołanych postanowień Regulaminu zapis §2 ust. 1 zdanie 2 umowy kredytu nie może mieć samodzielnie żadnego znaczenia regulującego prawa

i obowiązki stron umowy.

Poza wymienionymi wyżej przyczynami, o abuzywności wskazanych postanowień świadczy ich nie transparentność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Tymczasem na gruncie zapisów umowy kredytu i postanowień Regulaminu powodowie nie znali sposobu, w jaki bank kształtuje kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Same postanowienia Regulaminu, w tym jego doprecyzowanie w zakresie sposobu jego ustalania również nie pozwalały powodom na zweryfikowanie poprawności, nawet co do matematycznych wyliczeń. Umowa nie dawała powodom również żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF. W konsekwencji pomiędzy stronami umowy kredytu zakłócona została w ten sposób równowaga kontraktowa, bowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji powodów, będących konsumentami, w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec banku. Indeksacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem, i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Umowa o kredyt hipoteczny ani Regulamin kredytu nie określają bowiem sposobu (zasad) ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabelach kursowych banku. Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego fakt, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o odwołanie się do rynku międzybankowym, w tym stosowane przez nią bufory. Żadne z postanowień umownych nie stanowi, że ustalone przez bank kursy mają mieć jakieś odniesienie do kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, ani nie wyjaśniają, jaka ma być taka ewentualna relacja kursu banku do kursów na rynku międzybankowym. W świetle treści wskazanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek międzybankowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorców dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy ustalone przez bank z zasady zawierają wynagrodzenie (marżę) za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli banku, a ponadto nie została przewidziana w sposób jednoznaczny w żadnej z taryf opłat i prowizji.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w rażąco sposób narusza interesy konsumenta. Przy zawieraniu przedmiotowej umowy powodowie oświadczyli, że zostali zapoznani z ryzykiem kursowym i akceptują to ryzyko. Ryzyko takie nie ma jednak nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany walut przez bank. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym dowolne ustalanie kursów walut przez pozwaną, które wpływa na sytuację kredytobiorców. Kredytobiorcy narażeni są na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku, a równocześnie, wobec braku jakichkolwiek kryteriów ustalenia wysokości kursów, nie przysługują im żadne środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości kursu ustalonego przez bank. Bez wątpienia stanowi to rażące naruszenie interesów konsumenta i jest to postępowanie nieuczciwe, sprzeczne z dobrymi obyczajami, jako rażąco naruszające równowagę stron umowy na korzyść strony silniejszej, która może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości. Celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem wprowadzony przez bank do umowy mechanizm indeksacji umożliwiał mu stosowanie kursu CHF ustalanego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, nieuzasadniony dochód banku, zaś dla kredytobiorców dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego powodom kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku powodów raty kredytu przeliczone według własnego kursu

sprzedaży CHF, uzyskiwał w ten sposób od kredytobiorców dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcami a bankiem nie dochodziło do żadnych transakcji wymiany waluty. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane były jedynie „na papierze”, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwaną, stanowi czysty dochód banku, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla kredytobiorców. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumentów, którzy nie mają nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu, i są zdani wyłącznie na arbitralne decyzje banku (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 07 maja 2013 r., VI ACa 441/13, niepubl.).

Dla oceny kwestii abuzywności klauzul indeksacyjnych nie ma znaczenia zawarcie przez strony Aneksu nr (...) z dnia 28 listopada 2014 r. do umowy kredytu, dającego możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Aneks ten nie usunął bowiem pierwotnej przyczyny niedozwolonego charakteru zawartych w umowie postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie CHF nie likwiduje źródła abuzywności, jakim jest nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy poprzez zastosowanie indeksacji. Ponadto, aby było możliwe przyjęcie, że konsument wyraża zgodę na związanie go niedozwolonym postanowieniem umownym, konieczne jest, aby zgoda taka została wyrażona w sposób świadomy i wyraźny. Z pewnością nie sposób nadawać aneksowi takiego znaczenia, gdyż w żaden sposób nie odnosi się on do regulacji łączących strony stosunków prawnych przed zawarciem aneksu i ich skutków. Nie stanowi zatem potwierdzenia przez kredytobiorcę woli związania go określonymi postanowieniami umownymi. Aneks nie zawiera rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym kształcie. Należy do nich istnienie nieuzasadnionego zróżnicowania sposobów przeliczania kwot ze złotych na franki szwajcarskie (kapitału kredytu) i z franków na złote (wysokości rat), jak również istnienie po stronie banku swobody w zakresie ustalania wysokości każdego z tych kursów. W braku wyraźnej wyrażonej zgody konsumenta na związanie go postanowieniami mającymi charakter niedozwolony, tylko wprowadzenie rozwiązań, które w pełni usuwałyby skutki zastosowania takich postanowień, można by uznać za zamykające kwestię abuzywności klauzul umownych. Skoro mechanizm indeksacji podlega wyeliminowaniu z umowy ex lege, to tym samym dalsze ustalenia stron odnoszące się do tego mechanizmu nie mogą odnieść skutku prawnego. Postanowienia aneksu mogłyby odnieść skutek tylko wówczas, gdyby umowa kredytu zawierała skuteczne klauzule indeksacyjne.

Poczyniona powyżej ocena odpowiada również stanowisku Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17 (Monitor Prawniczy rok 2018, Nr 14, str. 724), powołując się na orzecznictwo TSUE (wyrok z 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank, pkt 31 i 35), wskazał, że „warunkiem sanowania niedozwolonych postanowień umownych wskutek późniejszego zdarzenia, niezależnie czy zdarzeniem tym jest jednostronna czynność konsumenta, czy aneks do umowy, jest „świadoma, wyraźna i wolna” zgoda konsumenta, która musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, natomiast wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia”.

Z opisanych przyczyn za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. uznać należałoby powołane wyżej §7 ust. 4, §9 ust. 2 Regulaminu kredytu oraz §2 ust. 1 Umowy kredytu, gdyby brak było podstaw do stwierdzenia ich nieważności.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności ww. klauzul, na byt danej umowy (jej ważność, możliwość wykonania) trzeba zastrzec, iż według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 in fine k.c.). W praktyce, w judykaturze krajowej jak i europejskiej (na gruncie wykładni wspomnianej dyrektywy UE nr 93/13 przez TSUE) można zaobserwować rozbieżne poglądy w tej materii, sprowadzające się do trzech różnych grup zapatrywań:

- I. przewidujące bezskuteczność abuzywnego postanowienia umownego, związanie umową w pozostałym zakresie,
- II. przewidujące, iż w miejsce postanowień uznanych za abuzywne wchodzi przepisy dyspozytywne,
- III. przewidujące nieważność całej umowy kredytu ex tunc i ex lege (na wyraźne i uzasadnione żądanie konsumenta).

Co do zasady, zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. umowa powinna wiązać w pozostałym zakresie, jednakże stać się tak może jedynie w razie możliwości utrzymania takiej umowy w mocy po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 39, 40, 43, 47).

Zwrócić również należy uwagę, iż w polskim porządku prawnym o nieważności umowy kredytu bankowego można mówić wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy kredytu bankowego (art. 69 ust. 1 Prawa bankowego).

Z uwagi na okoliczność, że - ze wskazanych wyżej przyczyn - zakwestionowaniu podlegałyby cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie, zbędne byłoby poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy kredytu (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej

w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Wobec tego należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

Zastrzec należy, iż Sądowi znane są orzeczenia według których w powyższej sytuacji należałoby stosować kurs średni NBP, poprzez zastosowanie w drodze analogii przepisów Prawa wekslowego (wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). W ocenie Sądu w składzie rozpoznającym żądanie powodów, taka ingerencja w treść zobowiązania, przy braku w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia Umowy, byłaby zbyt daleko idąca zważywszy na obecny, kierunek orzeczeń TSUE, który skłania się za nieważnością umowy na żądanie konsumenta.

Nie sposób byłoby zdaniem Sądu zastosować w zaistniałej sytuacji do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju (art. 354 k.c.). Zwrócić należy bowiem uwagę, że nawet w przypadku umów kredytu indeksowanego, denominowanego ten sposób określania świadczeń stron, nie przyjął się powszechnie, czego pokłosiem są liczne postępowania sądowe zarzucające bankom stosowanie względem klientów postanowień abuzywnych w zakresie stosowania kursów nie jednorodnych, dowolności ustalania Tabel kursowych. Nie sposób więc przyjąć, że w tej materii wykształcił się ugruntowany zwyczaj, zaś Umowa badana w niniejszym postępowaniu jest odstępstwem od praktyki przyjętej powszechnie w obrocie.

Ponadto uzupełnianie treści umów po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych przez zastosowanie przepisów odwołujących się do klauzul generalnych jednoznacznie wykluczył TSUE, orzekając, że byłoby to sprzeczne z prawem unijnym (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 61-62).

W ocenie Sądu, nie jest dopuszczalne ustalenie wpływu abuzywności postanowienia umownego na całość umowy, nie w oparciu o treść normatywną przepisu dyspozytywnego, który miałby znaleźć zastosowanie, lecz o jego wykładnię, gdyż takie podejście sprzeczne byłoby

z rozumieniem przepisu art. 6 ust. 1 dyrektywy zaproponowanym przez TSUE w orzeczeniu wydanym w sprawie C - 26/13. Podobne stanowisko zajął również TSUE w wyroku wydanym

w sprawie C - 260/18, w akapicie 62. Ponadto z orzeczenia TSUE w sprawie C - 26/13 należy, zdaniem Sądu wyprowadzić wniosek, iż ocena sytuacji konsumenta w razie stwierdzenia nieważności całej umowy, winna

następować nie wedle stanu z daty zawarcia umowy, lecz z daty ustalania przez sąd abuzywności postanowień umownych oraz skutków tej abuzywności dla możliwości dalszego obowiązywania umowy, co również potwierdził TSUE w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C - 260/18, w akapicie 56. Na powyższą konstatację wskazuje również okoliczność, iż w dacie zawarcia umowy kredytu indeksowanego, konsument nie uzyskuje od banku żadnego przysporzenia, lecz jedynie zobowiązanie do udostępnienia kwoty kredytu, bo do wypłaty kredytu dochodzi na skutek dyspozycji kredytobiorcy już po zawarciu umowy. A zatem, ocena skutków abuzywności wedle okoliczności istniejących w dacie zawarcia umowy z pewnością nie prowadziłaby do wniosku, iż w tej dacie konsument ma obowiązek zwrotu kwoty świadczonej przez bank, co mogłoby okazać się dla niego niekorzystne. Stwierdzenie przez Trybunał Sprawiedliwości UE, iż ustalenie nieważności całej umowy powodowałoby po jego stronie obowiązek zwrotu części kredytu pozostającej do spłacenia, wskazuje na dopuszczenie przez Trybunał tej możliwości na skutek ustalenia sytuacji konsumenta w dacie dokonywania tej oceny. Zresztą, w kolejnych orzeczeniach, Trybunał doprecyzował, że możliwość zastosowania przepisu dyspozytywnego istnieje tylko wówczas, gdy rozwiązanie umowy, jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r., w sprawach C-96/16 i C-94/17).

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, nie zaistniały przesłanki, które uzasadniałyby twierdzenie, iż ewentualne doprowadzenie do ustalenia nieważności całej umowy, byłoby sprzeczne z interesami powodów lub negatywnie wpływało na ich sytuację faktyczną lub prawną. A zatem, w świetle powyższych rozważań, należy poddać analizie treść Umowy, po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień w zakresie indeksowania, mechanizmu i sposobu dokonania indeksacji pod względem prawnym oraz wpływu na sytuację konsumenta, w sytuacji braku możliwości zmiany przez sąd treści niedozwolonych postanowień, jak również braku przepisu dyspozytywnego, który mógłby znaleźć zastosowanie w miejsce abuzywnych postanowień. Oceny tej, zdaniem Sądu, należy dokonać poprzez odwołanie się do ogólnych zasad prawa cywilnego w zakresie zobowiązań oraz treści czynności prawnych.

W razie ustalenia abuzywności tylko postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji oraz ich posiłkowego charakteru, trzeba wskazać, iż na skutek ich wyeliminowania pozostaje umowa kredytu udzielonego i spłacanego w walucie polskiej, w której stawka procentowa byłaby oparta o wskaźnik LIBOR, który pozostaje integralnie związany z klauzulą walutową i rozliczeniami w walucie obcej. Zdaniem Sądu, uznać należy, że nie jest możliwe dalsze obowiązywanie takiej umowy, bowiem jej treść będzie naruszać granice swobody umów, zaś taka czynność prawna musi zostać uznana za nieważną z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 353¹ k.c.). Zgodnie bowiem z art. 353¹ k.c., strony mogą ułożyć stosunek prawny wedle uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego.

O charakterze kredytu indeksowanego, jako podtypu umowy kredytu, decyduje łącznie wprowadzenie do umowy mechanizmu indeksacji pozwalającego na ustalenie salda kredytu w walucie obcej, a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda oprocentowania ustalonego w oparciu o stawkę LIBOR. Czynność przeliczania kwoty wykorzystanego kredytu na walutę indeksacji oraz następnie rat kredytowo - odsetkowych na walutę kredytu jest efektem ustalenia przez strony celu umowy, jakim jest możliwość zastosowania stopy LIBOR. W ocenie Sądu, pozostawienie w obrocie prawnym kredytu złotówkowego oprocentowanego według stopy LIBOR, wykracza poza granice kompetencji stron, z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, tj. słuszności kontraktowej oraz pozostaje w sprzeczności z naturą gospodarczą kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty CHF.

Nie budzi wątpliwości, iż zawieranie umów kredytu przez podmioty prawa cywilnego, wiąże się z kierowaniem się przez obie strony podstawowymi regułami ekonomicznymi, określającymi sposoby i zasady podejmowania decyzji w zakresie posiadanych dóbr w ramach wyznaczonych przez podstawowego regulatora rynku, na którym współdziałają,

czyli przez państwo. Polska Konstytucja w art. 20 wskazuje, iż społeczna gospodarka rynkowa jest podstawą ustroju gospodarczego w Rzeczypospolitej Polskiej. Jak to wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 30 stycznia 2001 r., II K 17/00, społeczna gospodarka rynkowa zakłada koncepcję równowagi interesów uczestników rynku i zarazem poszanowania ich autonomii, tworząc konstytucyjną gwarancję negocjacyjnego sposobu rozstrzygania spraw spornych, umożliwiającą przewyższanie napięć i konfliktów w procesie gospodarowania. Powyższe oznacza, iż przy ocenie możliwości i szansy nawiązania stosunku cywilnoprawnego należy wziąć pod rozwagę znane i ustalone zasady działania rynku gospodarczego, wpływające na decyzję podmiotów prawa związania się umową. Mieści się to zatem w zakresie pojęcia słuszności kontraktowej, rozumianej nie tylko, jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym, ale również sprawiedliwe rozłożenie korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku.

Stopa LIBOR ustalana jest przez administratora tego wskaźnika w oparciu o preferencje banków działających na londyńskim rynku międzybankowym, uczestniczących w procedurze (tzw. fixingu), co do udzielenia kredytu innemu bankowi w walucie CHF na okres, w przypadku niniejszej Umowy, trzech miesięcy. Trzeba wskazać, iż chodzi tu o kredyt niezabezpieczony, na dłuższy okres, niż jedna noc, a zatem droższy niż kredyt typu overnight. Skoro zatem, wskaźnik ten ustalany jest dla konkretnej waluty, innej niż złotówki, sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej byłoby pozostawienie w mocy umowy o parametrach nieznanymi w obrocie. Zdaniem Sądu, z okoliczności sprawy wynika, że powodowie nie wynegocjowaliby umowy

o takiej treści. Oczywiście, bank jako przedsiębiorca może stosować oprocentowanie wedle swojego uznania, choć oczywiście w granicach obowiązującego prawa w tym zakresie (odsetki maksymalne), albo kierować wskaźnikami referencyjnymi stóp procentowych, ustalonymi dla określonej waluty, jak LIBOR, WIBOR, (...), czy też stopy ustalone przez odpowiednie banki centralne, lecz z oczywistych względów, wynikających z reguł ekonomicznych, wybór stawki odniesienia będzie obejmował tę stopę, której waluty dotyczy kredyt, nie zaś innej, choćby korzystniejszej dla banku. A zatem, z tego punktu widzenia zasady słuszności kontraktowej, które pozwalają także na ocenę szans na nawiązanie stosunku prawnego o danej treści, przemawiają przeciwko uznaniu możliwości obowiązywania umowy stron, po wyeliminowaniu z jej treści postanowień niedozwolonych dotyczących indeksacji oraz jej mechanizmu. W ocenie Sądu, powyższa konstatacja nie jest także sprzeczna z celami dyrektywy 13/93, oraz orzecznictwem TSUE, bowiem uznanie nieważności umowy z powyższego powodu, zmierza do przywrócenia równowagi pomiędzy stronami, bowiem nie naraża żadnej ze stron na konieczność pozostawania w stosunku cywilnoprawnym, którego istnienie sprzeczne byłoby z zasadami słuszności kontraktowej, a także skutecznie zniechęci bank do stosowania postanowień umownych o takiej treści. Zdaniem Sądu, uznać należy, że nie jest możliwe dalsze obowiązywanie takiej umowy, bowiem jej treść będzie naruszać granice swobody umów, zaś taka czynność prawna musi zostać uznana za nieważną z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353⁽¹⁾ k.c.).

Przeprowadzone rozważania prowadziłyby do wniosku, że w świetle prawa unijnego w grę mogłyby wchodzić dla Sądu dwie możliwości - albo pozostawienie umowy w mocy z klauzulami abuzywnymi, albo stwierdzenie jej nieważności, przy czym rozstrzygająca byłaby w tym zakresie wola konsumenta (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 51, 56, 67-68). Powodowie, żądając w ramach powództwa głównego, ustalenia nieważności umowy, jednoznacznie wyrazili swoją wolę, co obligowałoby Sąd do uwzględnienia powództwa w tym zakresie - również w razie niestwierdzenia jej niezgodności z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, na podstawie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych, o czym Sąd orzekł w pkt 1. wyroku.

Oceniając na gruncie stwierdzonej przez Sąd nieważności umowy żądanie objęte pozwem o zwrot wszystkich zapłaconych na rzecz banku (do stycznia 2018 r.) tytułem rat kredytowych należności w wysokości łącznej 167.329 zł i 19 795,11 CHF wskazać należy, że podlega ono ocenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.).

W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy kredytu, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny). Po zawarciu umowy bank wypłacił powodom wskazaną w umowie kwotę kredytu. Następnie przez okres ponad 10 lat powodowie spełniali świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym, przy czym łączna wartość wpłat w okresie objętym pozwem nie osiągnęła jeszcze kwoty wypłaconej przez bank. Tego rodzaju sytuacja nakazuje rozważenie, czy powodowie są zubożeni, a pozwany bank bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów. W tym celu należy zastanowić się, czy roszczenia stron o zwrot świadczeń z tytułu nieważnej umowy należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia.

W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości).

Odnosząc się do tego problemu zważyć potrzeba, że instytucja bezpodstawnego wzbogacenia służy wyrównaniu przesunięć majątkowych, które nie znajdują oparcia w procedurach uznanych przez państwo za legitymizujące, ich funkcją jest oddanie każdemu, co mu się należy według ocen pozytywnego porządku prawnego (por. P. Księżak *Bezpodstawne wzbogacenie. Art. 405-411 KC. Komentarz*, Warszawa 2007 s. 6, W Serda *nienależne świadczenie*, Warszawa 1988, s. 14, R. Trzaskowski *Komentarz do art. 405 KC, teza 1 do art. 405, Lex*). Nie chodzi zatem o realizację poszczególnych roszczeń, jakie powstają w określonym stanie faktycznym, ale o zapewnienie równowagi majątkowej sprzed zdarzenia dającego się określić jako bezpodstawne wzbogacenie. Taki wniosek płynie już z art. 405 k.c., który

w pierwszej kolejności przewiduje zwrot korzyści, zaś dopiero w razie niemożliwości takiego przesunięcia nakazuje zapłatę sumy pieniężnej. Kolejny argument – bardziej szczegółowy – płynie z art. 408 § 3 k.c. Jeżeli żądający wydania korzyści jest zobowiązany do zwrotu nakładów, sąd może zamiast wydania korzyści w naturze nakazać zwrot jej wartości w pieniądzu z odliczeniem wartości nakładów, które żądający byłby obowiązany zwrócić. Przepis ten reguluje sytuację, w której obie strony są zobowiązane wobec siebie i pozwala na rozstrzygnięcie prowadzące się do mniejszego przesunięcia majątkowego zapewniającego równowagę sprzed bezpodstawnego wzbogacenia. Rozważany przepis nie może zostać zastosowany wprost w sprawie niniejszej, wskazuje jednak wystarczająco intencje ustawodawcy. W przypadku nieważnej umowy kredytu stroną pierwotnie wzbogaconą jest kredytobiorca, który otrzymał od banku kwotę kredytu. Bank zaś staje się wzbogacony z chwilą, gdy suma spłaconych przez kredytobiorcę rat kredytu przewyższa wysokość przekazanego mu przez bank kapitału – i jedynie w zakresie nadpłaty. Brak jest podstaw prawnych, a także względów aksjologicznych, które uzasadniałyby stosowanie do rozliczeń z nieważnej umowy kredytu tzw. teorii dwóch kondykcji (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 30.12.2019 r., I ACa 697/18, Legalis nr 2279162).

Porównując kwotę wypłaconego kredytu (465.460,00 zł) oraz wartość świadczeń spełnionych przez powodów w okresie objętym pozwem, tj. do stycznia 2019 r. (244.260,72 zł, która stanowi sumę wpłat w kwocie 167.079,56 zł i

kwoty 19.794,78 CHF przeliczonej po kursie średnim NBP z dnia płatności każdej raty - opinia biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości (...) z dnia 11.05.2020r. k. 549-555) nie może być wątpliwości, że obecnie pozwany bank w zakresie należności wynikających z udzielonej powodowi kwoty kredytu nie pozostaje bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów. Dlatego żądanie zwrotu zapłaconej sumy tytułem bezpodstawnego wzbogacenia było niezasadne.

W tej sytuacji nie miał praktycznego znaczenia zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę (zwrot nienależnego świadczenia) podniesiony przez pozwanego. Wskazać trzeba jednak, że zarzut ten i tak był niezasadny. Żądanie zwrotu nienależnie zapłaconych (albo nadpłaconych) rat kredytowych nie jest świadczeniem okresowym. Nie znajdował tu więc zastosowania trzyletni termin przedawnienia dla tego rodzaju świadczeń, określony w art. 118 k.c., lecz dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w tym przepisie (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw). Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia jest bowiem świadczeniem jednorazowym. Z uwagi na fakt, że powodowie wystąpili z niniejszym powództwem przed upływem 10-trzyletniego terminu wykonywania umowy, zarzut przedawnienia nie mógłby odnieść skutku i ostatecznie nie odniósł skutku w zakresie uwzględnionej części roszczenia pieniężnego.

Dla porządku wskazać też trzeba, że w razie zasadności żądania o zapłatę jego uwzględnieniu nie sprzeciwiałby się art. 411 pkt 1 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. W przypadku nieważności umowy zastosowanie znalazłby tu bowiem wyjątek z pkt. 1 in fine w/w przepisu. W przypadku uznania abuzywności klauzul indeksacyjnych przyjąć zaś należałoby – po pierwsze – że wiedzę, o której mowa w tym przepisie, rozumie się jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający może bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide orz. SN z 12.12.1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można było uznać, że powodowie mieli pozytywną i pewną wiedzę, że płacone przez nich raty kredytowe są w jakimś zakresie nienależne bankowi, a jeśli tak, to jaka dokładnie część rat jest nienależna.

W ocenie Sądu, na uwzględnienie zasługiwało powództwo o zapłatę, w ramach którego powodowie domagali się zwrotu kwoty 3.800,00 zł tytułem pobranych składek ubezpieczenia nieruchomości za okres od dnia uruchomienia kredytu do dnia 6 marca 2017 r. oraz kwoty 425,00 zł tytułem pobranych opłat za kontrolę inwestycji oraz za ubezpieczenie (...), które stanowiły bezpodstawne wzbogacenie Banku w związku z nieważnością umowy kredytu, albowiem w przedmiotowym zakresie od początku dokonywane płatności z w/w zakresie było realizowane bez podstawy prawnej.

Z tych też względów Sąd orzekł w pkt 2. o zwrocie w/w kwot w łącznej wysokości 4.225,00 zł od pozwanego na rzecz powodów do ich majątku wspólnego, z uwagi na treść art. 31 § 1 k.r. i.o. jako że powodów łączyła wspólność majątkowa małżeńska.

W ocenie Sądu wbrew żądaniu pozwu, brak było natomiast podstaw do zasądzenia powyższej sumy solidarnie lub po połowie na rzecz powodów. Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. Żaden przepis ustawy, nie przewiduje solidarności wierzycieli w przypadku przysługiwania wierzytelności małżonkom (art. 370 k.c. dotyczy jedynie solidarności osób zaciągających zobowiązanie dotyczące wspólnego mienia, a więc osób występujących po stronie dłużników). Żaden przepis ustawy nie kreuje też solidarności jedynie z tego względu, że istnieje więcej niż jeden wierzyciel. Równocześnie nie można było przyjąć, że zobowiązanie, mimo że pieniężne, ma charakter podzielny, gdyż przysługuje ono łącznie małżonkom, których łączy ustrój wspólności majątkowej (por. E. G., O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka. M. nr 3 z 2009 r.). Dlatego też powyższa suma została zasądzona na rzecz powodów łącznie.

Powodom należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie od powyższej należności,

z tytułu opóźnienia w jej zapłacie przez pozwanego. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty wskazanej sumy nie był oznaczony, ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.). W rozpoznawanej sprawie powodowie wezwali pozwanego do zapłaty spornej kwoty pismem z dnia 21 grudnia 2017 r. w terminie 7 dni od dnia odebrania wezwania (k. 65-66v). Pozwany odebrał przedmiotowe wezwanie w dniu 22 grudnia 2017r. (k. 68). Należało przyjąć, że pozwany był w stanie przeanalizować należycie żądanie i zwrócić powodom nadpłacone świadczenie w terminie dwóch tygodni, tj. do 5 stycznia 2018 r. Pozwany znalazł się zatem w opóźnieniu w zapłacie w dniu 7 stycznia 2018 r. (6 stycznia stanowi dzień wolny od pracy), co uzasadniało zasądzenie odsetek od tej daty.

W pozostałym zakresie powództwo główne podlegało oddaleniu (pkt 3. wyroku).

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt 4. wyroku na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., tj. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia. Mając na uwadze fakt, iż wartość uwzględnionego roszczenia odpowiadała kwocie 469.685 zł (465.460 zł wps od wartości roszczenia o ustalenie odpowiadający kwocie udzielonego kredytu + 4.225 zł uwzględnione roszczenie pieniężne) w sytuacji gdy wartość przedmiotu sporu roszczenia o ustalenie i o zapłatę odpowiadała kwocie 687.232 zł, Sąd ustalił, że powodowie wygrali spór w 68%, zaś szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 zd. drugie k.p.c.

W związku z tym, że powodowie uścili na poczet opinii biegłego sądowego zaliczkę w wysokości 2.000,00 zł (k. 490), a wynagrodzenie biegłego z tytułu sporządzenia opinii w niniejszej sprawie wyniosło 1.394,39 zł (k. 561), Sąd na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2020 r. poz. 755) nakazał zwrócić powodom łącznie ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 605,61 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki, o czym orzekł w pkt 5. wyroku.

Z przytoczonych względów, orzeczono jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...).

W. 6 listopada 2020 r.